

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 kwietnia 2020 roku powód Ł. G., reprezentowany przez pełnomocnika adwokata R. F. (k. 16 – pełnomocnictwo), wniósł o zasądzenie od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 34.650,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 lutego 2019 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 15 stycznia 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w której został uszkodzony jego samochód osobowy marki M.-B. S. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcę kolizji łączyła z pozwanym umowa OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Fakt zaistnienia szkody poszkodowany zgłosił pozwanemu dnia 18 stycznia 2019 roku.

Powód w związku z zaistniałą szkodą i brakiem możliwości użytkowania pojazdu, wynajął samochód zastępczy na czas jego naprawy od dnia 16 stycznia do dnia 20 marca 2020 roku. Łączny koszt wynajmu pojazdu za okres 63 dni przy stawce 550 zł za dobę wyniósł 34.650,00 zł brutto. Pozwany stwierdził, iż w wyniku kolizji wystąpiła szkoda całkowita i decyzją z dnia 14 marca 2020 roku przyznał i wypłacił odszkodowanie w kwocie 15.000 zł. Co do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego argumentował, iż zasadny czas najmu pojazdu zastępczego przyjmuje się okres od daty szkody do dnia wypłaty odszkodowania i dodatkowo 7 dni na zagospodarowanie pozostałości. W dniu 20 maja 2020 roku pełnomocnik powoda wystosował do TUZ Towarzystwa (...) reklamację w rozumieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym - wezwanie do zapłaty kwoty 34.650,00 zł z tego tytułu, zgodnie z umową najmu pojazdu, której pozwany nie kwestionował. Reklamacja nie została uwzględniona (k. 4-5v – pozw).

Pozwany, reprezentowany przez adwokata B. G. (k. 25 – pełnomocnictwo), w odpowiedzi na pozw wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarzucił: konieczność najmu pojazdu zastępczego w sytuacji dysponowania innym samochodem osobowym, długość okresu najmu oraz początkową datę roszczenia odsetkowego w sytuacji, gdy powinny być zasądzone od dnia wyrokowania. Wskazał, że obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody, a brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Nadto zarzucił, iż zapłacił powodowi z tytułu refundacji kosztów pojazdu zastępczego kwotę 19.800,00 zł przed wytoczeniem powództwa, mianowicie na podstawie decyzji z dnia 13 czerwca 2019 roku uznając za zasadny okres najmu 36 dni, co nie zostało uwzględnione w pozwie. (k. 22-24v – odpowiedź na pozw).

Pismem procesowym z dnia 18 sierpnia 2020 roku (data prezentaty) pełnomocnik powoda cofnął powództwo co do kwoty 19.800,00 zł z uwagi na zapłatę w dniu 2 lipca 2019 roku powyższej kwoty, popierając powództwo w pozostałym zakresie wraz z żądaniem zapłaty kosztów procesu. Wskazał, iż pozwany nie odpowiedział na jego reklamację z dnia 20 maja 2019 roku i nie poinformował pełnomocnika powoda o przyznanej kwocie za najem pojazdu, pomimo obowiązku ustawowego. (k. 41 – pismo procesowe powoda).

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2020 roku w związku z częściowym cofnięciem pozwu, mianowicie co do kwoty 19.800,00 zł Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie (k. 49 – postanowienie).

Stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie do zamknięcia rozprawy.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 stycznia 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w której został uszkodzony samochód osobowy marki M.-B. S. o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2003, będący własnością Ł. G.. Sprawcę kolizji łączyła z TUZ Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowa OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Uszkodzenia pojazdu zostały zgłoszone do Ubezpieczyciela w dniu 18 stycznia 2019 roku i zarejestrowane jako szkoda komunikacyjna z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC pod numerem (...). Wskutek kolizji nastąpiła szkoda całkowita i z tego tytułu po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacono poszkodowanemu kwotę 20.188,88 zł, w tym odszkodowanie z tytułu uszkodzeń samochodu – 15.000 zł, koszty holowania – 5.188,88 zł, o czym powiadomiono Ł. G. pismem z dnia 14 marca 2019 roku (d: okoliczności bezsporne, k.11-12v, k. 13-14 – pisma TUZ z dnia 23 stycznia i 14 marca 2019 roku).

W dniu 16 stycznia 2019 roku Ł. G. zawarł umowę najmu samochodu zastępczego z A. K., bowiem samochód był mu niezbędny do codziennego funkcjonowania – dojeżdżania do pracy w Niemczech. Z Niemiec często podróżował do Polski, ponieważ jego matka była ciężko na raka. Ł. G. wynajął samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy stawce 550 zł brutto za dobę. Najem samochodu trwał od 16 stycznia 2019 roku do 20 marca 2019 roku, tj. 64 dni. W dniu zakończenia najmu Ł. G. zapłacił za najem pojazdu kwotę 34.650 zł. Oprócz uszkodzonego pojazdu jest on współwłaścicielem samochodu marki O. (...) ze swoją dziewczyną, która użytkuje ten pojazd. Samochód został naprawiony, przy czym naprawę rozpoczęto po otrzymaniu od ubezpieczyciela odszkodowania (d: k. 8-8v – umowa wynajmu samochodu, k. 50-50v – zeznania powoda). Uzasadniony okres pojazdu zastępczego obejmuje 66 dni kalendarzowych – od 15 stycznia 2019 roku do 21 marca 2019 roku. Pierwsze oględziny samochodu przez ubezpieczyciela miały miejsce w dniu 4 lutego 2019 roku, a w dniu 13 lutego 2019 roku przekazał on zakres uszkodzeń i decyzję o uznaniu naprawy jako ekonomicznie nieuzasadnionej. W dniu 1 marca 2019 roku ubezpieczyciel przekazał informację o konieczności dodatkowych oględzin, które przeprowadzono dnia 4 marca 2019 roku. W dniu 14 marca 2019 roku przekazano serwisowi decyzję wypłaty według skorygowanej po oględzinach dodatkowej kwoty odszkodowania. W dniu 21 marca 2019 roku minął 7-dniowy termin na zagospodarowanie wraku. (d: k. 58-60 – pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego W. T.).

W dniu 20 maja 2019 roku pełnomocnik powoda adw. R. F. załączając pełnomocnictwo skierował do TUZ Towarzystwa (...) reklamację w rozumieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym - wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania kwoty 34.650,00 zł z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu (d: k. 15-15v – reklamacja). W dniu 13 czerwca 2019 roku (...) wydało decyzję o przyznaniu Ł. G. kwoty 19.800,00 zł z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego, za zasadny uznając okres 36 dni wynajmu pojazdu, zaś kwotę tę przekazano mu w dniu 2 lipca 2019 roku (k. 28-29 – pismo TUZ z dnia 13 czerwca 2019 roku - zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania, k. 29 – potwierdzenie transakcji). Pełnomocnik powoda nie został powiadomiony o powyższym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych dokumentów zgromadzonych w sprawie. Dla ustalenia spornego faktu uzasadnianego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego W. T.. Opinia ta wykonana została w sposób rzetelny, z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej, zgodnie ze zleceniem Sądu i nie była podważana w sporze między stronami. Dlatego też podzielając wynikające z niej wnioski i ustalenia Sąd uczynił ją podstawą własnych ustaleń faktycznych w sprawie. Z powyższymi dowodami korelują zeznania powoda, który potwierdził przebieg postępowania likwidacyjnego, fakt zapłaty za najem pojazdu, uzasadnił celowość wynajmu samochodu, a zatem nie sposób im odmówić waloru wiarygodności zwłaszcza, że ich treść nie została zakwestionowana przez pozwanego.

W niniejszej sprawie bezspornym była okoliczność zaistnienia zdarzenia tj. kolizji w dniu 15 stycznia 2019 roku, powstania szkody w postaci uszkodzenia samochodu powoda, za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel, a także kwalifikacja szkody, jako całkowitej. Sporna pozostawała wysokość odszkodowania determinowanego uzasadnionym czasem najmu pojazdu zastępczego – przy niekwestionowanej stawce 550 zł brutto za dobę.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Określając zakres odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela należy mieć na uwadze art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U.2019.2214 ze zm.). Pozwany Zakład (...) obowiązany jest wypłacić właścicielowi pojazdu M.-B. odszkodowanie w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji, a więc w związku z cytowanymi przepisami według art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c., art. 363 k.c.

Żądanie pozwu w zakresie odszkodowania tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za okres nieuwzględniony przez ubezpieczyciela jest w ocenie Sądu uzasadnione. Pozwany w dniu 2 lipca 2019 roku zwrócił powodowi koszty z tego tytułu za okres 36 dni przy stawce dobowej najmu 550 zł za dobę, w łącznej kwocie 19.800,00 zł.

W uchwale 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku wydanej w sprawie III CZP 5/11 (Lex nr 1011468). wskazano, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Wydatkiem niezbędnym i celowym jest wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki na najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu (w przypadku szkody całkowitej). Wydatki te powstają w następstwie zdarzenia szkodzącego, które nie powstałyby bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.). Stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. są więc objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu lub zapobieżeniu negatywnym następstwom majątkowym doznany przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności.

Jak podkreśla się w orzecznictwie, najem pojazdu zastępczego nie jest celowy i ekonomicznie uzasadniony, jeżeli poszkodowany posiada inny, wolny i nadający się do wykorzystania pojazd mechaniczny lub wynajmując pojazd zastępczy nie zamierza z niego korzystać lub nie korzystał w okresie naprawienia szkody (tak m.in. Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11).

Taki zarzut stawiał pozwany, lecz ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że jest on niesłuszny. Powód był wprawdzie właścicielem innego jeszcze samochodu osobowego – O. (...), ale na co dzień użytkowała go jego partnerka, dlatego uznać należy, iż nie posiadał w tym czasie „innego, wolnego i nadającego się do wykorzystania pojazdu”. Samochodem M. (...), a potem pojazdem zastępczym powód dojeżdżał do pracy w Niemczech, dlatego nie sposób byłoby pogodzić wspólnego użytkowania jednego samochodu z partnerką. Taki sposób korzystania z dwu pojazdów (O. (...) i M.) był ustalony między nimi przed szkodą „Ja jeździłem wyłącznie tym M.” (k. 50).

Najem przez poszkodowanego pojazdu zastępczego trwał od dnia następnego od powstania szkody tj. od 16 stycznia 2019 roku do dnia 20 marca 2019 roku, tj. przez 64 dni – do dnia poprzedzającego upływ 7-dniowego terminu po wypłacie przez stronę pozwaną dodatkowego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, po ponownych oględzinach w dniu 4 marca 2019 roku, co nastąpiło w dniu 14 marca 2019 roku. Taki okres najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, wynoszący łącznie 64 dni, uznać należy za akceptowalny w okolicznościach niniejszej sprawy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że za dopuszczalny okres najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego należy przyjąć okres od dnia zgłoszenia szkody stronie pozwanej do dnia wypłaty przez stronę pozwaną odszkodowania za szkodę całkowitą w pojeździe poszkodowanego. Poszkodowany nie miał bowiem żadnego wpływu na długość trwania postępowania likwidacyjnego szkody, strona pozwana nie wykazała, ani nawet nie twierdziła, że poszkodowany utrudniał ten proces, a nadto nie sposób było wymagać, by w tym okresie poszkodowany korzystał ze swojego pojazdu,

uszkodzonego w takim stopniu, że jego naprawa przewyższałaby jego wartość w stanie po szkodzie. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadnione jest także przyjęcie, że również dalszy 7-dniowy najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego był uzasadniony i wydatek na to powinien być uznany za pozostający w związku przyczynowym ze szkodą doznaną przez poszkodowanego, za którą odpowiedzialność cywilną ponosi strona pozwana. Doliczenie bowiem kolejnych 7 dni, od dnia wpływu środków z odszkodowania za uszkodzenie samego pojazdu na rachunek bankowy poszkodowanego, do zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego, w sytuacji gdy szkoda ma charakter szkody całkowitej, jest akceptowalne, co znajdowało uzasadnienie także w samym stanowisku pozwanego, potwierdzonym również w orzecznictwie, m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 roku III CZP 76/13 (OSNC 2014/9/85). Dzień wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą w pojeździe nie musi bowiem wyznaczać definitywnego końca odpowiedzialności ubezpieczyciela za wydatki poniesione na najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela może być bowiem powiązany z obiektywnym okresem potrzebnym do odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy poprzez sprzedaż wraku uszkodzonego pojazdu i zakup innego pojazdu mechanicznego, a więc doliczenie siedmiodniowego okresu na zagospodarowanie pozostałości pojazdu i zakup nowego pojazdu należy uznać za uzasadnione w okolicznościach sprawy, mając na uwadze, że środki z odszkodowania poszkodowany uzyskał w dniu 14 marca 2019 roku. W tym stanie rzeczy cały 63 dniowy okres najmu pojazdu zastępczego, jaki wskazano w pozwie należało uznać za zasadny, skoro biegły wskazał, iż okres ten wynosi 66 dni, tj. od dnia szkody do 21 marca 2019 roku.

Mając na uwadze powyższe, za uzasadnione należało uznać żądanie pozwu zasądzenia na rzecz powoda kwoty 14.850,00 zł stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistymi, zasadnymi kosztami najmu za żądane 63 dni ( $63 \times 550 \text{ zł} = 34.650,00 \text{ zł}$  brutto), a w części zrefundowanymi przez stronę pozwaną kosztami najmu za 36 dni ( $36 \times 550 = 19.800,00 \text{ zł}$  brutto), o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Ponieważ powód cofnął pozew co do kwoty 19.800,00 zł zapłaconej na jego rzecz w dniu 2 lipca 2019 roku, postanowieniem z dnia 1 grudnia 2020 roku Sąd z mocy art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem – od dnia 16 lutego 2019 roku do dnia zapłaty. Wedle art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, czyli w tym przypadku od dnia 18 stycznia 2019 roku. Skoro pozwany będąc wezwanym do zapłaty odszkodowania w terminie wskazanym w art. 817 § 1 k.c. wypłacił je w niepełnym zakresie dopiero w dniu 2 lipca 2019 roku, kwestionując roszczenie powoda w pozostałym zakresie, które po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niniejszej sprawie okazało się uzasadnione, należało zasądzić odsetki od tej daty, gdyż okoliczności, od których zależała wysokość odszkodowania nie zmieniły się w toku procesu. Dlatego zarzut pozwanego, iż odsetki należą się od dnia wyrokowania jest nietrafny.

Orzeczenie w punkcie II wyroku o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.) w zw. z art. 13 ust. 1 pkt 6 i art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U.2020.755 ze zm.). Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić koszty procesu poniesione przez przeciwnika. Koszty procesu po stronie powoda wynoszą 5.606 zł, w tym opłata od pozwu – 1.733 zł, wynagrodzenie adwokata – 3.600 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 256 zł, 17 zł – opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa i taką też kwotę należało zgodnym z tą zasadą zasądzić od powoda na rzecz pozwanego.

Mimo, że pozwany zapłacił jeszcze pozwanemu przed wszczęciem procesu, mianowicie w dniu 2 lipca 2019 roku, kwotę 19.800,00 zł, to jednakże Sąd w rozstrzygnięciu o kosztach nie odstąpił od tej zasady.

Kierował się przy tym zapisami ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (tekst jednolity Dz.U. z 2019 r. poz.2279.). Przepis art. 5 ustawy określa sposób rozpatrzenia reklamacji i udzielenie odpowiedzi klientowi, mianowicie po złożeniu przez klienta reklamacji, zgodnie z

wymogami, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 1, podmiot rynku finansowego rozpatruje reklamację udziela klientowi odpowiedzi w postaci papierowej lub za pomocą innego trwałego nośnika informacji (ust. 1). Odpowiedź, o której mowa w ust. 1, podmiot rynku finansowego może dostarczyć pocztą elektroniczną wyłącznie na wniosek klienta (ust. 2). Art. 6 stanowi, że odpowiedzi, o której mowa w art. 5 ust. 1, należy udzielić bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania reklamacji. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie odpowiedzi przed jego upływem. W przypadku niedotrzymania terminu, reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta (art. 8 ustawy).

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt danego stanu faktycznego należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż powód jest klientem rynku finansowego w rozumieniu art. 2 pkt 1a przywołanej ustawy, jako osoba fizyczna uprawniona z umowy ubezpieczenia, pozwany – podmiotem rynku finansowego według definicji legalnej z art. 2 pkt 3f tej ustawy, a reklamacja z dnia 20 maja 2019 roku skierowana do pozwanego (k. 15) spełnia wymagania określone w art. 2 pkt 2 cytowanej ustawy (wystąpienie skierowane do podmiotu rynku finansowego przez jego klienta, w którym klient zgłasza zastrzeżenia dotyczące usług świadczonych przez podmiot rynku finansowego). Było to bowiem wystąpienie powoda do pozwanego, w którym jego pełnomocnik zgłosił zastrzeżenia dotyczące świadczonych przez niego usług. Reklamacja może jednocześnie stanowić wezwanie do spełnienia świadczenia na rzecz poszkodowanego w związku z występującym naruszeniem obowiązku po stronie ubezpieczyciela (art. 455 k.c.). Obejmuje wtedy – oprócz oświadczenia wiedzy – również oświadczenie konsumenta zawierające wspomniane wezwanie. Jest ono podobne do oświadczenia woli (art. 65<sup>1</sup> k.c.). Powód precyzyjnie określił swoje stanowisko w odwołaniu. Tylko bowiem w takim przypadku możliwe jest bezpośrednie uwzględnienie stanowiska zawartego w reklamacji. Wskazał bowiem, iż w jego ocenie ubezpieczyciel powinien dokonać na jego rzecz zapłaty za najem pojazdu w kwocie 34.650,00 zł. Żądał zatem od pozwanego wyłącznie kosztów niezbędnych dla celowego zlikwidowania powstałej szkody. Tak też ubezpieczyciel zakwalifikował to pismo, co jednoznacznie wynika z jego pisma sporządzonego dnia 13 czerwca 2019 roku (k. 27-28), w którym pouczył o możliwości wystąpienia do Rzecznika (...) w związku z nieuwzględnieniem w całości roszczeń wynikających ze złożonej reklamacji w trybie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i Rzeczniku Finansowym. Konsekwencją uznania pisma za reklamację jest ustalenie, czy pozwany rozpatrzył odwołanie od wydanej przez siebie decyzji w ustawowo przewidzianym terminie. Rzecz w tym, że w aktach sprawy brak jest dowodu przesłania tego pisma pełnomocnikowi powoda czy powodowi, a na fakt jego nedoręczenia zwrócił uwagę pełnomocnik powoda w piśmie z dniem 18 sierpnia 2020 roku (k. 41). Mimo to pozwany w żaden sposób nie odniósł się do tego zarzutu. Uznać należy zatem, że datą pewną rozpatrzenia reklamacji jest 2 lipca 2019 roku – przekazanie na konto pozwanego kwoty 19.800,00 zł, czyli po upływie 30 dni.

Skutek prawny wynikający z przepisu art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku powstaje z mocy ustawy jako rezultat zaniechania przez przedsiębiorcę wykonania obowiązku co do udzielenia odpowiedzi na reklamację w wymaganym terminie. W przepisie tym nie wprowadzono żadnych przesłanek podmiotowych (subiektywnych) po stronie instytucji finansowej. Skutek określony w art. 8 powstaje niezależnie od przypisania winy lub złej wiary instytucji finansowej (arg. *lege non distinguente*). Nawet w przypadku, w którym instytucja finansowa dochowała należytej staranności, ale z przyczyn od niej niezależnych nie dotrzymała wymaganego terminu na udzielenie klientowi odpowiedzi, instytucja ta odczuwa negatywne konsekwencje uchybienia terminowi ustawowemu. Ustawa wprowadza w art. 8 domniemanie prawne (wzruszalne), którego skutkiem jest przyjęcie fikcji prawnej, że reklamacja została uznana za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta. Innymi słowy w takiej sytuacji podmiot rynku finansowego będzie mógł wykazać (w ewentualnym procesie sądowym z pozwu klienta), iż nie istniały podstawy do wniesienia skutecznej reklamacji przez klienta, tzn. wskazane w reklamacji zastrzeżenia co do świadczonych przez podmiot rynku finansowego usług nie miały miejsca, ergo reklamacja była obiektywnie niezasadna. Wykazanie niezasadności reklamacji przez podmiot rynku finansowego powinno uwolnić go od odpowiedzialności. W wyniku działania art. 8 ustawy uznaje się, że twierdzenia i roszczenia konsumenta określone w reklamacji zostały wykazane, a – stosownie do danego przypadku – przedsiębiorca musi udowodnić, że roszczenia te nie przysługują konsumentowi albo mają inną treść, niż opisano w reklamacji. Na podstawie cytowanego przepisu na przedsiębiorcę przerzucono ciężar dowodu co do tych okoliczności.

Jeśli nawet pismo – odpowiedź na reklamację zostało przesłane do powoda (choć tego nie wykazano), to z pewnością nie doręczono go jego pełnomocnikowi, choć to on był autorem reklamacji, do której załączył pełnomocnictwo. Nie udzielono mu też żadnej informacji w tym przedmiocie. Gdyby pełnomocnik powoda posiadał wiedzę o przyznanym częściowym odszkodowaniu z tytułu najmu pojazdu zastępczego, nie wniósłby pozwu o zapłatę całej kwoty narażając się na przegranie procesu więcej niż w połowie, bo to irracjonalne. Już to pomijając, że jego obowiązkiem jest działać w interesie swojego mocodawcy. Notabene, na gruncie art. 8 powołanej ustawy, w tych okolicznościach zmodyfikowane powództwo zasługiwałoby na uwzględnienie w całości.

Sędzia Elżbieta Dębowska

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

2.08.21r. Sędzia Elżbieta Dębowska